

Sygn. akt I C 159/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: SSO Jerzy Habaj

Protokolant: Marcelina Nowicka

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2015 r. w Świdnicy

sprawy z powództwa A. B. (1), S. B. i R. N.

przeciwko D. N.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. powództwo oddała,

II. nakazuje powódce S. B. aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Świdnicy kwotę 45,51 zł tytułem wydatków w sprawie.

I C 159/15

UZASADNIENIE

Powodowie S. B. i A. B. (2) wytoczyli przeciwko D. N. powództwo o nakazanie złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności lokalu mieszkalnego nr (...), o łącznej powierzchni użytkowej 54,88 m⁽⁽²⁾⁾ oraz przynależnej do niego piwnicy, o powierzchni 2.06 m⁽⁽²⁾⁾ – łącznie 56,94 m⁽⁽²⁾⁾, stanowiącego odrębną nieruchomość, położonego na(...) kondygnacji w budynku przy ulicy (...) w W., dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Wałbrzychu prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...), wraz z prawem własności udziału związanego z tym lokalem wynoszącym (...) w nieruchomości wspólnej, która stanowi prawo użytkowania wieczystego do dnia 5 grudnia 2089 roku działki gruntu nr (...) o powierzchni (...) ha oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali położone w W. przy ulicy (...) objęte księgą wieczystą (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, oraz udziałem wynoszącym (...) w prawie użytkowania wieczystego do dnia 5 grudnia 2089 roku działki gruntu nr (...) o powierzchni (...) ha położonej w W. przy ulicy (...), objętej księgą wieczystą Kw (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, udziałem wynoszącym (...) w prawie użytkowania wieczystego działek gruntu nr (...) o łącznej powierzchni (...) ha objętych księgą wieczystą Kw (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, na rzecz powódki S. B. i powoda A. B. (2) na zasadach współwłasności ustawowej małżeńskiej.

Na uzasadnienie żądania podali, iż w dniu (...) r. powodowie zawarli z pozwanym notarialną umowę darowizny lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ulicy (...), a obdarowany jest wnukiem powodów. Powodowie podnieśli, że byli wtedy osobami w podeszłym wieku i potrzebowali pomocy w wypełnianiu zwykłych codziennych spraw. Oczekiwali, iż pozwany zaopiekuje się nimi udzielając wsparcia fizycznego, psychicznego a także finansowego. Wnuk w zamian za uczynioną darowiznę miał im taką pomoc zapewnić, o czym świadczy treść § 4 umowy darowizny. Jednak po dokonanej darowiznie wnuk nie zamieszkał z powodami, mimo, iż obiecywał, że niebawem to uczyni i będzie wypełniał obowiązki, jakie na nim spoczywają zgodnie z ustaleniami stron umowy darowizny. Pomimo pogorszenia się sytuacji

powodów z uwagi na chorobę powoda pozwany odmówił pomocy darczyńcom, nie zamieszkał z nimi, nie ponosił kosztów utrzymania lokalu mieszkalnego, nie udzielał darczyńcom oczekiwanej przez nich pomocy, między innymi w zakresie pomocy w sprawowaniu opieki nad powodami. Ponadto pozwany wielokrotnie wywierał na powodach presję psychiczną nakładając, szczególnie powoda A. B. (2), do zaciągania pożyczek i przekazywania ich na rzecz pozwanego, a w taki sposób pozwany pozyskał umowę na świadczenie usług telefonicznych, którą powód zawarł w wyniku presji pozwanego. Pozwany deklarował, że będzie spłacał zaciągnięte pożyczki oraz będzie na bieżąco opłacał rachunki za usługi telekomunikacyjne z tytułu używania telefonu komórkowego, jednak z tych deklaracji się nie wywiązywał, co skutkowało zaległością płatniczą w kwocie 1339,24 zł, o czym powód A. B. (2) powziął wiedzę z przedsądowego wezwania do zapłaty. Dalej powodowie zarzucili, iż mimo przekazywania pozwanemu w każdym miesiącu środków pieniężnych w celu dokonywania opłat za mieszkanie, bo okazało się, że pozwany ich nie posiada, pozwany nie wywiązywał się z obowiązku zapłaty, o czym powodowie powzięli wiedzę z pisemnej informacji Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. z dnia 18 stycznia 2013 r. adresowanej do pozwanego. Z pisma tego wynikało, iż lokal mieszkalny, w którym powodowie zaspokajają swoje potrzeby mieszkaniowe z uwagi na istniejące zadłużenie może być przedmiotem egzekucji. Powodowie z uwagi na istniejący stan zagrożenia stracili wówczas równowagę psychiczną, przypłacili to pogorszeniem stanu zdrowia, poczuli, iż działania obdarowanego wobec nich charakteryzują się złą wolą nakierowaną na wyrządzenie darczyńcom szkody majątkowej, bowiem pozwany jedynie chciał uzyskać od nich mieszkanie a nie interesował się ani fizycznym ani psychicznym losem darczyńców. Uznali, iż wnuk dopuścił się wobec nich rażącej niewdzięczności i przez pełnomocnika złożyli pozwanemu oświadczenie o odwołaniu darowizny. Pozwany nie podjął pisma, a zrobił to celowo liczył się bowiem ze złożeniem takiego oświadczenia przez powodów. Powodowie podali także, iż pozwany zaciągnął wiele zobowiązań i aby ich nie spłacać nie podejmuje zatrudnienia. Nie utrzymuje z powodami żadnych kontaktów a powodowie nie posiadają wiedzy jakie jeszcze zobowiązania ciążyą na samych powodach w związku z tym, iż zaciągnęli je w swoim imieniu ale faktycznie dla pozwanego będąc pod presją pozwanego, ani też jakie posiada sam pozwany. Opisany stan zagraża bezpośrednio powodom również w taki sposób, że istnieje duże ryzyko utraty lokalu mieszkalnego który pozwany otrzymał od powodów a w którym zgodnie z wolą darczyńców i deklaracjami pozwanego mieli spędzić swoje ostatnie lata życia. Jako podstawę prawną powództwa powodowie wskazali art. 898 § 1 kodeksu cywilnego.

W toku postępowania zmarł powód A. B. (2) a w jego miejsce wstąpili do procesu spadkobiercy: S. B., R. N., A. B. (1), którzy podtrzymali powództwo.

Pozwany D. N. wniósł o oddalenie powództwa. Podał jednocześnie, iż w okresie od 15.01.2013 r. do 18.05.2013 r. pracował za granicą i dlatego nie kontaktował się z dziadkami a od czasu powrotu nie odwiedził ich bo zajmuje się nimi teraz wujek.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małżonkowie S. B. i A. B. (2) notarialną umową zawartą z D. N. w dniu (...) r. darowali mu własność lokalu mieszkalnego nr (...), o łącznej powierzchni użytkowej 54,88 m⁽⁽²⁾⁾ oraz przynależnej do niego piwnicy, o powierzchni 2,06 m⁽⁽²⁾⁾ – łącznie 56,94 m⁽⁽²⁾⁾ stanowiącego odrębną nieruchomość, położonego na (...) kondygnacji w budynku przy ulicy (...) w W., dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Wałbrzychu prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...), wraz z udziałem związanym z tym lokalem wynoszącym (...) w nieruchomości wspólnej, która stanowi prawo użytkowania wieczystego do dnia 5 grudnia 2089 roku działki gruntu nr (...) o powierzchni (...) ha oraz udziałem w części budynku i urządzeń które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, objętych księgą wieczystą (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, oraz udziałem wynoszącym (...) w prawie użytkowania wieczystego do dnia 5 grudnia 2089 roku działki gruntu nr (...) o powierzchni (...) ha położonej w W. przy ulicy (...), objętej księgą wieczystą Kw (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, udziałem wynoszącym (...) w prawie użytkowania wieczystego działek gruntu nr (...) o łącznej powierzchni (...) ha objętych księgą wieczystą Kw (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu. D. N., wnuk darczyńców, darowiznę przyjął.

Darczyńcy zastrzegli dla siebie prawo mieszkania dożywotnio i bezpłatnie w dwóch pokojach, z których pierwszy położony jest na wprost wejścia do mieszkania a drugi po prawej stronie od wejścia do mieszkania, z używalnością

kuchni, łazienki, wc i przedpokoju, zaś D. N. ustanowił na ich rzecz osobistą, nieodpłatną i dożywotnią służebność mieszkania w zastrzeżonych pomieszczeniach, na co S. i A. małżonkowie B. wyrazili zgodę (§4 umowy).

W myśl §5 umowy wydanie przedmiotu darowizny we współposiadanie obdarowanego nastąpić miało niezwłocznie po podpisaniu aktu notarialnego a z dniem wydania przeszły na nabywcę wszelkie korzyści i ciężary związane z przedmiotem umowy.

Koszty aktu notarialnego ponieśli darczyńcy (§10 umowy).

Dowód: kopia wypisu aktu notarialnego, Rep. A nr (...), k. 5,

W chwili darowizny D. N. miał (...) lat i uczęszczał do szkoły. Jego matka R. N. utrzymywała częsty kontakt ze swoimi rodzicami S. i A. B. (2), natomiast jej brat A. B. (1) rzadko odwiedzał rodziców. R. N. i A. B. (1) nie pozostawali ze sobą w dobrych relacjach, wręcz są ze sobą skłóceni. A. B. (1) nie wiedział o zamiarze rodziców dokonania darowizny mieszkania w którym zamieszkiwali, o dokonanej darowiznie dowiedział się później od rodziców. Nie był zadowolony z ich decyzji z uwagi na to, iż ma córkę i wnuczkę.

S. i A. B. (2) mieszkali sami, radzili sobie w życiu codziennym, nie korzystali z pomocy finansowej innych osób. Utrzymywali się z emerytury górniczej A. B. (2) wynoszącej około 3.000 zł miesięcznie.

Dowód: przesłuchanie powódki S. B., akta odezwy,

przesłuchanie powoda A. B. (1), nagranie rozprawy

z dnia 27 sierpnia 2015 r., płytka z nagraniem k. 149,

Zgodnie z ustaleniami pomiędzy powodami a pozwanym D. N. nie miał zamieszkać z darczyńcami, nie obiecywał że wprowadzi się nich, zaś powódka mówiła mu iż będzie miał to mieszkanie po śmierci darczyńców. Notariusz sugerowała, iż skoro są trzy pokoje w mieszkaniu to obdarowany może mieszkać w tym mieszkaniu zajmując jeden pokój ale strony nie zawarły takiego uzgodnienia. Strony umowy nie uzgadniały, iż pozwany będzie się opiekował powodami, D. N. nie zapewniał powodów, iż będzie taką opiekę sprawował. Nie było mowy między stronami aktu notarialnego o ponoszeniu kosztów związanych z mieszkaniem. Pozwany nie zapewniał darczyńców że będzie ponosił te koszty.

Przed podpisaniem umowy darowizny pozwany czasami przychodził do dziadków, niekiedy im pomagał np. pomalował mieszkanie, kładł z powodem tapety. S. B. częstowała pozwanego posiłkami, dawała mu niewielkie kwoty pieniężne. Pozwany nie ukończył szkoły, podejmował zatrudnienie ale pracował krótko, następnie był bezrobotny i znowu podejmował pracę na pewien czas.

Po podpisaniu umowy nadal od czasu do czasu odwiedzał powodów. Nie domagał się od powodów pomocy finansowej, nigdy nie groził ani nie zmuszał i nie nakłaniał do jakichkolwiek czynności.

S. i A. B. (2) przekazywali matce pozwanego a swojej córce R. N. pieniądze w kwocie około 400 zł na opłacanie mieszkania a R. N. miała regulować należności.

S. B. i A. B. (2) nie skarżyli się w tym czasie A. B. (1) na D. N..

Latem 2012 r. D. N. remontował balkon w mieszkaniu i chciał dokończyć te prace w niedzielę lecz kiedy powódka się sprzeciwiła pozwany wyszedł, nie skończył tej pracy. Przestał odwiedzać dziadków.

Jesienią 2012 r. pogorszył się stan zdrowia A. B. (2), przez 5 tygodni przebywał w szpitalu na oddziale pulmonologii, następnie w domu wymagał opieki osób drugich i pomocy wówczas zaczął udzielać A. B. (1). Syn darczyńców w 2012 r. przebywał na długim zwolnieniu lekarskim, również przebywał w szpitalu, następnie został zaliczony do osób niepełnosprawnych i zaczął pobierać rentę (od lutego 2012 r.) . Zaczął wtedy odwiedzać rodziców codziennie,

posiadając samochód w razie potrzeby zawoził ich do lekarzy. Pozwany nie odwiedził swojego dziadka w szpitalu. S. B. w tym czasie, tak jak wcześniej, gotowała obiady, prała i sprzątała. Początkowo po powrocie ze szpitala (...) wymagał karmienia i robiła to S. B., czasami pomaga w tej czynności A. B. (1).

R. N. dysponowała pełnomocnictwem A. B. (2) i zawarła w jego imieniu umowę na usługi telefonii komórkowej, telefonu używał pozwany. Nikt nie opłacał abonamentu w związku z czym nastąpiło wypowiedzenie umowy przez operatora i naliczenie stosownych opłat. Z przesądowego wezwania do zapłaty z dnia 09.11.2012 r. kierowanego do A. B. (2) wynikało, iż wobec operatora telefonii komórkowej P4 spółka z o.o. ma on zadłużenie w kwocie 1.339,24 zł i powinien dokonać zapłaty w terminie 5 dni roboczych. Po otrzymaniu wezwania S. B. i A. B. (2) udzielili A. B. (1) pełnomocnictwa i ustalił on u operatora komórkowego, iż to jego siostra zawarła umowę w imieniu A. B. (2). Rodzice przekazali A. B. (1) pieniądze i uregulował on zadłużenie wobec operatora telefonii komórkowej.

Na nazwisko D. B. zaczęła napływać korespondencja ze Spółdzielni Mieszkaniowej, S. B. przekazywała ją R. N. albowiem pozwany przestał odwiedzać dziadków. Kolejne takie pismo, datowane 18.01.2013 r., małżonkowie B. otworzyli i okazało się istniejące zadłużenie z tytułu opłat za mieszkanie, wynoszące na dzień 30 listopada 2012 r., wraz z kosztami postępowania windykacyjnego, w kwocie 6.024,64 zł. Spółdzielnia informowała o możliwości sprzedaży lokalu w drodze licytacji i wzywała do zapłaty należności.

S. B. i A. B. (1) pojechali do Spółdzielni gdzie uzyskali informację, iż tak duże zadłużenie (około 6.000 zł) może doprowadzić do utraty mieszkania. Od tej pory powódka sama opłacała rachunki związane z mieszkaniem. W spółdzielni ustalono, że opłat będzie dokonywał A. B. (2) a w praktyce to A. B. (1) wypełniał i nadal wypełnia dokumenty i dokonuje wpłat do Spółdzielni Mieszkaniowej, ze środków przekazywanych mu przez S. B.. S. B. odmówiła zapłaty zaległości, twierdząc że to D. N. był zobowiązany do regulowania opłat a oni przekazywali pieniądze na te opłaty, więc nie będą płacić drugi raz. A. B. (2) zdenerwował się tą sytuacją i podjął decyzję o odwołaniu darowizny twierdząc że D. N. nie jest godny tego mieszkania.

Dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 9.11.2012 r., k. 15,

pismo Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z 18.01.2013 r., k. 16,

przesłuchanie powódki S. B.,

przesłuchanie powoda A. B. (1),

Wraz z pismem z dnia 31.01.2013 r. pełnomocnik S. i A. B. (2) przesłał oświadczenie powodów o odwołaniu darowizny i jednocześnie informował D. N., iż wszelkie uzgodnienia w przedmiotowej sprawie należy kierować do niego.

W oświadczeniu kierowanym do D. N., datowanym 31.01.2013 r. pełnomocnik powodów oświadczał, iż w imieniu S. i A. B. (2) odwołuje darowiznę lokalu mieszkalnego nr (...) znajdującego się w W. przy ulicy (...), z powodu dopuszczenia się niewdzięczności przejawiającej się w szczególności brakiem sprawowania opieki, nieponoszeniem kosztów utrzymania mieszkania, brakiem wsparcia psychicznego, fizycznego i ekonomicznego wobec darczyńców, doprowadzeniem do zadłużenia tego lokalu, co skutkowałoby pozbawieniem darczyńców podstawowego i jedynego miejsca w którym zaspokajają swoje potrzeby mieszkaniowe. W związku z odwołaniem darowizny pełnomocnik wzywał D. N. do zwrotu przedmiotu darowizny w terminie 7 dni.

Pismo wysłane na adres pozwanego nie zostało przez niego odebrane i powróciło do nadawcy.

Dowód: pismo z dnia 31.01.2013 r. wraz z oświadczeniem o odwołaniu

darowizny, k. 9-10,

potwierdzenie nadania, kopia koperty, k. 11-13,

W dniu (...) r. zmarł A. B. (2).

Dowód: kopia odpisu skróconego aktu zgonu, k. 99,

Postanowieniem z dnia 13 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu stwierdził, że spadek po A. B. (2) na podstawie ustawy nabyli: żona S. B., córka R. N. , syn A. B. (1) , po 1/3 części spadku.

Dowód: odpis postanowienia Sądu Rejonowego, k. 105,

Stan faktyczny został ustalony na podstawie zgłoszonych przez stronę powodową dowodów w postaci dokumentów oraz przesłuchania stron. Sąd nie przesłuchiwał powódki R. N. ani pozwanego D. N. albowiem nie stawili się na rozprawę będąc wezwanymi w celu przesłuchania i nieobecności swojej nie usprawiedliwili.

Sąd uznał za wiarygodne złożone zeznania powodów, a jedynie nie dał wiary tej części zeznań powoda A. B. (1) w której stwierdził on rodzice mówili mu , iż D. miał się nimi opiekować, ponieważ jest to sprzeczne z zeznaniami powódki S. B., osoby która w tej kwestii jest lepiej zorientowana niż A. B. (1) a z zeznań której wynika, iż strony umowy takich uzgodnień nie poczyniły i pozwany nigdy nie zapewniał, iż będzie opiekował się darczyńcami.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 898 § 1 kodeksu cywilnego darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. W myśl przepisu §2 tego artykułu zwrot przedmiotu darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, a od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu.

Jak wynika z przepisu art. 900 k.c. odwołanie darowizny następuje przez złożenie oświadczenia obdarowanemu na piśmie.

Odwołanie darowizny nieruchomości nie stwarza skutków rzeczowych, zatem nie następuje wówczas przejście własności na darczyńcę, lecz stwarza po stronie obdarowanego obowiązek przeniesienia własności nieruchomości z powrotem na darczyńcę, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Jeżeli obdarowany nie przenosi własności nieruchomości, darczyńca może wystąpić z powództwem o nakazanie złożenia odpowiedniego oświadczenia woli, zaś orzeczenie sądu zastępować ma to oświadczenie (art. 64 k.c. oraz art. 1047 k.p.c.). Jeżeli darczyńca po złożeniu oświadczenia o odwołaniu darowizny zmarł, to powstałe po jego stronie roszczenie z art. 898 § 1 k.c., jako mające charakter majątkowy, wchodzi do spadku po nim.

W toku postępowania sądowego w takiej sprawie o nakazanie obdarowanemu złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na darczyńcę własności nieruchomości będącej przedmiotem darowizny sąd ustala, czy doszło do skutecznego odwołania darowizny, bada zatem czy w momencie złożenia oświadczenia o odwołaniu istniały przesłanki przewidziane w art. 898 § 1 k.c. Powództwo może zostać uwzględnione jeśli sąd ustali, iż zachowania obdarowanego wskazane w oświadczeniu o odwołaniu darowizny rzeczywiście miały miejsce i należy je zakwalifikować jako „rażącą niewdzięczność” , zgodnie z brzemieniem art. 898 § 1 k.c. W toku procesu konieczne jest także ustalenie czy oświadczenie doszło do obdarowanego zgodnie z treścią art. 61 kodeksu cywilnego, oraz czy zachowany został termin z art. 899 § 3 k.c. tj. roczny termin liczony od dnia w którym uprawniony dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Ustaleniu także podlega to, czy nie doszło do przebaczenia ze strony obdarowanego, bo jeśli darczyńca przebaczył obdarowanemu to w myśl przepisu art. 899 § 1 k.c. darowizna nie może być odwołana z powodu niewdzięczności.

Przyczyną odwołania darowizny może być jedynie zachowanie obdarowanego po zawarciu umowy darowizny a sąd rozpatruje tylko te czyny obdarowanego które stanowiły podstawę złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny i

zostały w tym oświadczeniu wskazane. Nie ma znaczenia zachowanie obdarowanego po złożeniu przez darczyńcę oświadczenia o odwołaniu darowizny, ponieważ w razie skutecznego złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny istnieje już obowiązek po stronie obdarowanego przeniesienia własności nieruchomości na obdarowanego natomiast w razie nieskutecznego złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny nowe okoliczności jakie zaszły po złożeniu oświadczenia o odwołaniu darowizny mogą być podstawą złożenia nowego oświadczenia o odwołaniu darowizny.

Przepisy art. 898 §1 k.c. posługują się pojęciem „rażącej niewdzięczności”, a więc pewnym zwrotem niedookreślonym, pozostawiając sądowi ustalenie czy konkretne zachowania mieszczą się w tym pojęciu, przez pryzmat norm moralnych oraz celów jakie realizować ma umowa darowizny. Zgodnie z utrwalonymi w orzecznictwie sądowym oraz w doktrynie poglądami termin „rażąca niewdzięczność” obejmuje takie zachowanie obdarowanego które dotyczy bezpośrednio obdarowanego bądź też kierowane wobec osoby bliskiej darczyńcy ale z zamiarem oddziaływania na darczyńcę. Musi to być niewdzięczność „rażąca”, a więc sama niewdzięczność nie uprawnia darczyńcy do odwołania darowizny. Przede wszystkim dotyczy to sytuacji popełnienia przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz naruszenia przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą jak też obowiązku wdzięczności. Rażąca niewdzięczność musi być nacechowana znacznym nasileniem złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy bądź szkody majątkowej. Jest to takie zachowanie które skierowane było przeciwko darczyńcy świadomie i w nieprzyjaznym zamiarze.

Rażąca niewdzięczność powinna mieć charakter obiektywny tj. powinna być tak postrzegana przez przeciętnego, niezaangażowanego w spór obserwatora.

S. i A. B. (2) złożyli w dniu 31.01.2013 r. oświadczenie o odwołaniu darowizny zarzucając pozwanemu niewdzięczność przejawiającą się brakiem sprawowania opieki, nie ponoszeniem kosztów utrzymania mieszkania, brakiem wsparcia psychicznego, fizycznego i ekonomicznego wobec darczyńców, doprowadzeniem do zadłużenia lokalu mieszkalnego i tym samym wystąpieniem realnego zagrożenia utraty tego lokalu co skutkowałoby pozbawieniem darczyńców podstawowego i jedyne miejsce w którym zaspokajają swoje potrzeby mieszkaniowe.

Okoliczności przytoczone w tym piśmie mogłyby stanowić podstawę zakwalifikowania ich jako „rażąca niewdzięczność” w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. albowiem dotyczą istotnych kwestii życiowych darczyńców. Jednakże postępowanie w niniejszej sprawie pozwoliło na ustalenie, iż część z tych zarzutów jest nieprawdziwa a część może być co najwyżej uznana za zwykłą niewdzięczność.

Przede wszystkim zauważyć trzeba, że S. i A. małżonkowie B. darowali lokal mieszkalny wnukowi który w chwili darowizny miał (...) lat i jeszcze się uczył, strony umowy darowizny nie uzgodniły, iż obdarowany będzie opłacał mieszkanie, albowiem nie miał on własnych dochodów, natomiast wszelkie opłaty związane z mieszkaniem obciążały nadal darczyńców, z tym, że córka darczyńców a matka obdarowanego miała dokonywać wpłat środków pieniężnych przekazywanych jej przez powodów. Darczyńcy mieli swoje dochody w postaci emerytury górniczej A. B. (2) i nie potrzebowali wsparcia finansowego czy ekonomicznego od pozwanego albo innych osób. Wręcz przeciwnie, jak wynika z zeznań powoda A. B. (1), to pozwany otrzymywał od powódki S. B. niewielkie kwoty pieniężne na swoje wydatki i częstowany był posiłkami. Sytuacja nie zmieniła się w ciągu kilku następnych lat albowiem pozwany miał problemy z ukończeniem szkoły, następnie okresy zatrudnienia przeplatały się u niego z okresami bezrobocia. Darczyńcy nie zwracali się do pozwanego o wsparcie finansowe nawet wtedy gdy miał źródła dochodów.

Strony umowy nie uzgadniały także opieki ze strony pozwanego i nigdy nie wymagały od wnuka aby taką opiekę sprawował czy też aby udział im wsparcia psychicznego. Jak wynika z zeznań powoda A. B. (1) darczyńcy nigdy nie skarżyli się na obdarowanego, był ich pupilem, odwiedzał dziadków i czasami wykonywał sam bądź z udziałem A. B. (2) różne prace w postaci malowania czy kładzenia tapety. Sytuacja kiedy pozwany zamierzał dokończyć prace remontowe na balkonie w niedzielę czemu sprzeciwiła się S. B. była jedyną w której doszło do sporu między stronami umowy darowizny a po tym zdarzeniu pozwany nie odwiedzał już dziadków. Można uznać to za niewdzięczność, szczególnie, że stan zdrowia A. B. (2) pogorszył w się jesienią 2012 r., przebywał on w szpitalu a następnie, po powrocie do domu,

był już osobą leżącą, wymagającą opieki. Jednakże z zeznań powódki S. B. oraz powoda A. B. (1) wynika, że darczyńcy radzili sobie dobrze zarówno do 2012 r. kiedy stan zdrowia A. B. (2) był lepszy, jak też i po pogorszeniu się jego stanu zdrowia. To S. B. nadal zajmowała się obowiązkami domowymi, prała, sprzątała i przyrządzała posiłki, także karmiła swojego męża, wówczas kiedy tego wymagał (w pierwszych dniach po powrocie ze szpitala). Wszystkie te obowiązki wykonywała mimo tego, iż A. B. (1), syn darczyńców, był codziennie u rodziców będąc od lutego 2012 r. na rencie. Miał samochód, którym przewoził rodziców jeżeli zaszła taka konieczność, był z powódką w Spółdzielni Mieszkaniowej wyjaśnić zadłużenie w opłatach za mieszkanie, na podstawie otrzymanego pełnomocnictwa wyjaśnił problem z telefonem komórkowym którego abonentem był A. B. (2) na skutek działania R. N.. Darczyńcy nie byli więc pozostawieni sami sobie, a jeśli wymagali pomocy to w załatwianiu spraw w różnych instytucjach.

Zeznania powoda A. B. (1) wyraźnie wskazują na działania R. N. jako te które wpłynęły na decyzję o odwołaniu darowizny. To R. N. otrzymywała od rodziców środki finansowe na opłaty w Spółdzielni Mieszkaniowej ale pieniędzy tych nie wpłacała doprowadzając do kilkutyśięcznego zadłużenia, posiadając pełnomocnictwo A. B. (2) zawarła umowę na usługi telefonii komórkowej bez wiedzy i zgody rodziców a wobec nieopłacania abonamentu doszło do wypowiedzenia umowy i nałożenia stosownych opłat przez operatora. Brak jest jakichkolwiek dowodów na udział pozwanego w tych działaniach czy zaniechaniach R. N..

W świetle powyższego nie można uznać, iż S. B. i A. B. (2) skutecznie odwołali darowiznę poczynioną na rzecz pozwanego ponieważ nie dopuścił się on rażącej niewdzięczności o której mowa w powołanym wyżej przepisie art. 898 § 1 kodeksu cywilnego. Po stronie pozwanego D. N. nie powstał zatem obowiązek przeniesienia własności lokalu mieszkalnego na powodów. Stąd też powództwo podlegało oddaleniu (punkt I sentencji wyroku).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd nakazał powódce S. B. uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa poniesionego tymczasowo przez Skarb Państwa wydatku związanego z przesłuchaniem powódki w miejscu zamieszkania (punkt II sentencji wyroku).